

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Ministracya, Ekspedycya i Biuro Redakcyi przy placu
Wilhelmowskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamę od
wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartałna
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w państwie niemieckim 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, we Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 sgr., w Szwajcarii 5 tal. 15 sgr., w Danii 4 tal. 2 sgr., w Włoszech 5 tal. 15 sgr., w Belgii 4 tal. 15 sgr., w Turcji 28 fr., w Rumunii 6 tal. 15 sgr.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycyi: przedpłata przyjmują w monachii pruskiej oraz w państwach do których przynależą niemiecko-austriackie, niemieckie, austryjskie, w innych krajach zaś tylko na zapytanie, za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przysłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i nie są one będą

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracya Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square, W. C. — Ajencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję Jacques Zébanne w Paryżu, rue de Trévise Nr. 30, i pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Ratemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34. i Zeidler & Co., internationale Annoncen-Expedition. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Baku: S. Bajowski. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

Przedpłata kwartałna na Dziennik Poznański

wynosi w mieście Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w obrębie państwa niemieckiego 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, we Francji i w Anglii 18 fr., w Belgii i w Królestwie Włoskiem 4 tal., w Turcji 28 fr.

Miejscowi prenumerować mogą w Ekspedycyi Dziennika Poznańskiego przy placu Wilhelmowskim No. 15, u p. M. Leitgebra i Sp. przy placu Wilhelmowskim No. 3, u p. F. H. Richtera, przy ulicy Wilhelmowskiej, u pana Antoniego Rose, w Bazarze, u pana H. Kirsten, ulica Podgórna No. 14, u pana K. Reyznera, ul. Wodna i róg Garbar No. 15, u J. Affeltowicza, Chwaliszewo No. 13, u pana K. Reyznera, ul. Wodna i róg Garbar No. 15, u M. Kantorowicza, ulica Szewska No. 19, u Classen, ulica Fryderykowska No. 18.

Jakóba Appa, ulica Wilhelmowska No. 9, C. H. Hoffmann, narożnik Starego Rynku i Nowej ul., zamieszkał zaś po wszystkich cesarskich urzędach pocztowego związku niemiecko-austriackiego lub też u naszych agentów.

Po za obrębem państw wchodzących w skład pocztowego związku niemiecko-austriackiego prenumerować można: dla Francji w Paryżu: Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16; pułkownik Raczkowski rue du Faubourg Poissonnière 33. Na całą Szwajcaryję przyjmują prenumeratę pp. Haasenstein & Vogler w Bazylei (Bale). — Dla Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki w Londynie: księgarnia M. Bender, Little Newport Str. et, Leicester Square, W. C.

Inseraty przesyłane w języku niemieckim, które dopiero przetłumaczone być mają, powinny być pisane jak najwyraźniej, jeżeli interesowane osoby nie chcą narazić się na zwłokę albo i odłożenie ich inseratu do dnia następnego. W Ekspedycyi Dziennika, w księgarniach M. Leitgebra i Sp., F. H. Richtera i w składzie materiałów piśmiennych Antoniego Rose w Bazarze przyjmują je tylko do godziny 9 z rana, polskie zaś do 10 godziny. Później oddane już tego dnia w Dzienniku zamieszczone być nie mogą. Obwieszczenia i inseraty opłacają się po 1 sgr. 6 fen. od wiersza.

Uprasamy o wczesne składanie przedpłaty, abyśmy mogli obliczyć ilość nakładu. — Abonentom miejscowym za dopłatą 5 sgr. kwartalnie odsyłamy Dziennik do domu.

Dziennik wydaje się pomiędzy 4 a 6 godziną po południu w drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) przy placu Wilhelmowskim No. 15.

Ekspedycya Dziennika Poznańskiego przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

POZNAN, 27 grudnia.

Gdyby nie list ks. Gramonta, ostatniego cesarskiego ministra spraw zagranicznych, list, w którym tenże poruszył na nowo rolę Austrii w wojnie prusko-francuskiej, dowodząc, że mocarstwo to oświadczyło jak najwyraźniej, że sprawę Francji uważa za własną i że przyczyni się do powodzenia jej oręża, dzienniki zagraniczne byłyby w nader kłopotliwym położeniu, czem zapewnić w chwili ogólnej stagnacyi politycznej swe łamy. Cała prasa francuska w wigilię świąt poruszyła rzeczony przedmiot, przywołując z austriackiej księgi czerwonej, wydanej w grudniu r. 1870, ośnośne dokumenty, które przeciwstawiając listowi ks. Gramonta wykazują dowodnie, że były minister cesarski znowu mija się z prawdą, Austrija bowiem ani nie zachęcała Francji do wojny z Prusami, ani nie przyobiecywała jej swę pomocy. Journ. des Débats mówiąc o tej sprawie przytacza dowody, iż Austrija wprawdzie dążyła, celem zrównoważenia wpływu rosyjsko-pruskiego, do zawiązania z Francją ścisłych stosunków, nigdy jednakże nie wiązała się z nią o tyle, aby sprawę Francji uważała za własną, tem mniej, że sojusz podobny groził wojną, a Austrija właśnie potrzebowała pokoju. Co więcej, gabinet austriacki wytyczał wszystkie swe siły, aby odwieść Francję od orężnego z Prusami starcia i w tej mierze postępowanie jej nie było pod żadnym względem — dwulicowem.

Zresztą dzienniki zajęte przyjazdem p. Thiersa do Paryża, którego witały w murach stolicy nader serdecznie. O komisji trzydziestu dziś głucho, niewiadomo nawet, kiedy rozpocznie poświadczone posiedzenia. W dziennikach wiedeńskich i petersburskich szeroko dziś także rozprawiają o wzmiankowym liście ks. Gramonta. Półrządowe organa radzą, że rząd austriacki zniewolonym będzie odeprzeć stanowczo twierdzenie Gramonta, a przyjazd hr. Beusta z Londynu do Wiednia zostaje w związku z tą sprawą.

Delegacya polska niemal całą świętowała przy domowych ogniskach, kilku zaledwie deputowanych pozostało we Wiedniu i to raczej zatrzymanych osobistymi sprawami niżli sprawami koła polskiego. Między innymi pozostał także hr. Gołuchowski. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że projekt reformy wyborczej nie przyjdzie w tej sesyi nawet na stół Izby, i dopiero wniesionym zostanie w przyszłej kadencji, jeśli naturalnie do tego czasu nie nastąpi zmiana gabinetu. Z dzienników zaś niemieckich jak i polskich niepodobna wymiarkować, czy rokowania ministrów z polską delegacyą zostały zupełnie zerwane, czy tylko

odroczone. Półrządowa prasa wiedeńska przedstawia sprawę tę w pomyślniejszym daleko świetle, niż da się to wynioskować z dzienników galicyjskich z wyjątkiem Czasu, który mniema, że nie przyszło jeszcze do zupełnego zerwania, czego sobie zresztą i nie życzy, gdyż, jak mówi „stanowisko bierne ze strony naszej jest wprawdzie dla rządu niedogodne, ale i dla kraju bardzo szkodliwe. Jeżeli rząd kierując się zdaniem większości Rady państwa, przez namietność zaślepionej, nie opuści zajętej pozycji, będziemy zmuszeni przyjąć ją; dopóki jednakże niestrawiona zupełnie nadzieja, nie powinniśmy sami wytyczać bardziej strun, już i tak naciąganych!”

W Hiszpanii dokonaniem zostanie niedługo wielkopomne dzieło. Król podpisał dekret, którym upoważnia gabinet Zorilli do wniesienia w kortezach ustawy o uchyleniu w Portorico na wieczne czasy niewolnictwa. W kolonii tej znajduje się obecnie 31,000 niewolników. Wniosek do tej ustawy odczytany już został dnia 24 grudnia wśród oklasków całego Zgromadzenia, przyczem rząd wyraził ubolewanie, iż z powodu panującego na Kubie powstania nie może i na tej wyspie przeprowadzić tak zbawiennej ustawy.

Times ogłasza dosłowne brzmienie okólnika tureckiego ministra skarbu, przesłanego reprezentantom tureckim za granicę, w którym podnosi, iż potrzeba ustalenia w budżecie równowagi zniewoliła rząd do rozłożenia na wszystkich poddanych, bez różnicy wiary, odpowiednich ciężarów.

W Bułgarii rozpoczął rząd turecki liczne i gwałtowne aresztowania pod pozorem gotującego się tamże powstania, o którym ani sni się tam komu. Temu przypisać należy owo wzburzenie, jakie zapanało w dniach ostatnich w Bułgarii.

Świąteczny podarek.

Żyjemy w dniach podarków — niespodzianek. Rząd cesarski ostatnimi czasy tak troskliwą otoczył nas opieką — w stuletnią właśnie rocznicę naszej niedoli tak czule nas do swego przytulił łona, że o ojcowiskiej jego o nas pamięci w porze gwiazdkowych czy noworocznych podarków ani na chwilę nie powątpiewaliśmy. I oto nadzieje nasze nie zawiodły nas; p. minister Falk w gronie narodowo-liberalnych

Zdobyczą nowych wyobrażeń miało być usamowolnienie ludu. Po upadku dopiero poznano, że nie naród szlachecki, ale cały wielki lud musi kochać ojczyznę i poświęcać się za nią, żeby mogła doczekać się swobody.

Charakterystyczną jest również propozycya Kluczniaka, żeby wszystkim nadać szlachectwo, żeby cały naród nazywał się szlachtą w najlepszym słowa znaczeniu. Taka dążność była u nas.

Mamże jeszcze wspominać o dwóch ostatnich epizodach: o tej grze Jankiela, i o tym polonizie? Hej tu kolorytu narodowego, ile siły i uczucia! Cierpienie, męka, zdrada, śmierć na tulaćwie, żal i nadzieja przebijające się w sławnym Dąbrowskiego marszu tryumfalnym — jakąż to wspaniała symfonia, w której dźwiękach wszystko spoczęło, co naród przecierpiał i czego się spodziewał.

Wszystkie partykularne, osobiste zwady i spory zginęły niepowrotnie — wszystkie serca uderzają jednym uczuciem. Poemat kończy się zaręczynami a nie weselami, jakby dla wyrażenia rezultatu, sumy wszystkich wyobrażeń zawartych w tej wielkiej epopei — że tak długo jeszcze nie będzie prawdziwego szczęścia w rodzinie i w domu, dopóki w ojczyźnie nie będzie wesela.

Tu już ku końcowi poematu, to wysnuło się naprzód i stanęło na pierwszym planie. Wojna z wrogiem, zgoda powszechna w wielkiej chwili — po za tem dopiero szczęście jednostki. *)

Tak więc obejrzelismy wszystkie poszczególne części epopei i wykazaliśmy, jak one łączą się ze sobą i z głównym wątkiem — jaka jest cała budowa. Widelismy, że oprócz obrazu rozległej, narodowej, realnej rzeczywistości, na której opiera się akcja epopei, wszystkie najważniejsze strony zewnętrzne i wewnętrzne się pomieszcili — tak że się skupiła tu całość tego wszystkiego, co jest ludzkiem i narodowym. W całość tę wchodzi i otaczająca ludzi natura — i to niejako

„pastuszków“ — swobodnym umysłem mógł święcić uroczystość narodzin Syna Bożego w tym przekonaniu, że spełnił względem nas swoją powinność, gwiazdkowym podarkiem swoim w wysokim stopniu znów — wstrząsnawszy do głębi sercem tysięcy rodzin polskich, zatrwożonych o moralną dolę młodego pokolenia.

Bo oto p. minister Falk rozstrzygnął ostatecznie spór, jaki się wywiązał pomiędzy rządem a arcybiskupem hr. Ledóchowskim z powodu nabożeństwa szkolnego w gimnazjum wawrowieckim.

Jeszcze przed wydaniem rozkazu co do niemieckich wykładow religii we wszystkich katolicko-polskich gimnazjach, żądał dyrektor gimnazjum wawrowieckiego dr. Dieckhoff od tamtejszego nauczyciela religii ks. lic. Glabisza, aby nauki kościelne dla uczniów odbywały się w języku niemieckim — czemu władza duchowna stanowczo się oparła. Otóż p. minister — jak nam z pewnego donoszą źródła — nadesłał w ostatnich dniach rozkaz, aby tak śpieły w czasie nabożeństwa jako też nauki kościelne dla uczniów odbywały się w języku niemieckim. Gdyby zaś władza duchowna na to się nie zgodziła — ustaje wszelkie nabożeństwo szkolne, a obowiązki religijne uczniów ograniczają się na odczytaniu i objaśnieniu ewangelii uczniom w klasach.

Rozporządzenie to nie potrzebuje komentarzy. Nie przesadzamy decyzji władzy duchownej — przyznajemy, że takowa stawa między Scyllą a Charybdą, — bo albo nie poda ręki wynarodowieniu młodzieży za pośrednictwem kościoła — albo będąc powolną rozkazowi rządowemu, musi być świadkiem ciężkich ciosów wymierzonych na moralną stronę wychowania młodego pokolenia.

Daremne jednak te wszystkie usiłowania. Miłości ojczyzny rząd cesarski w sercach młodzieży naszej nie stłumi dopóty, dopóki miłość ta nie wygaśnie w łonie matek i sióstr, co domowego strzegą ogniska, dopóki młodzieńcy

miejscowości, w której odbywa się to lub owo zdarzenie, ale też jej wpływ i władza rozumiana w duchu ludowym. Tak np. z Odyssei poznajemy wyobrażenia, jakie mieli Homerowscy Grecy o kształcie ziemi i morza — tak w panu Tadeuszu z astronomii Wojskiego i Podkomorzego poznaliśmy, jak sobie świat niebieski i nadziemski wyobrażali nie specjaliści uczeni, lecz cały ogół narodu. Te wszystkie momenta są tylko przedmiotem ubocznej wagi — a istotnie pozostaje wyobrażenie główne o Bogu i jego władzy — i to, co jest czołwiekiem, a co się objawia w domowych i publicznych, pokojowych i wojennych sytuacjach, obyczajach, zwyczajach, charakterach i zdarzeniach — mianowicie w dwóch kierunkach: w zdarzeniu indywidualnym i w całej narodowej, powszechnej egzystencji.

Ten przedmiotowy charakter epopei nie wyklucza jednak obrazu uczuć wewnętrznych, celów i zamiarów jednostki — należąc wszakże do zakresu liry i dramatu nie mogą i nie powinny zatrzeć właściwych epopei znamion. Uczucia i refleksye muszą tak jak świat zewnętrzny, być przedstawione i nie powinny przerywać spokojnego tonu epicznego.

Dla tego urwany krzyk radości lub rozpacz, wyrażenie się duszy nie ma miejsca w epopei. Również żywy dramatyczny dyalog jest tu niewłaściwy. Opowiadanie przedśmiertne Jacka Soplicy tak na wskroś dramatycznej treści, jest przecież ściśle epicznym i nawet taki urwany krzyk bólu: „Gdzież nie był, com nie cierpiał!” daje nam przedmiotowy obraz tak człowieka podtrzymującego główną akcję, jak i losu narodu, którego tulaćwo i cierpienia podziela — z pokutnikiem pokutnik.

Wszystkie uboczne zdarzenia, t. z. epizody, łączą się w panu Tadeuszu z głównym wypadkiem, a pomimo to nie tracą całokształtnej samodzielności t. j. wykończenia, które nie pozwala uważać ich jako środków jedynie, jakimi główna akcja się posługuje. Spór o charty, łowy, zaścianek itd. opracował poeta równie starannie i bez pośpiechu, a jednak wszystko to wiązało się ściśle z całością.

Nader ważnym w budowie epopei jak i każdego innego utworu jest punkt wyjścia, początek

progiem szkoły zrzuciwszy niemieczyznę, spieszyć będzie do przezręczystej krynicy narodowej poezyi, w niej „poić się żalem i karmić nadzieją“ a ducha krzepić

„... pieśnią, której nikt nie stłumi —
Temu tylko zrozumiałą,
Kto za kraj swój zginąć umie...“

O prędkie wynarodowienie młodzieży naszej więc nie mamy obawy. Lecz jakie moralne skutki pociągnie za sobą oderwanie młodego umysłu od tych w zewnętrznej formie swojej tak wspaniałych i niewątpliwie na wrażliwy umysł młodzieży korzystnie oddziałujących obrzędów kościoła — czem rząd zamysła zastąpić budujący przykład nauczyciela nawet w dziedzinie religijnej, na której się odtąd z uczniami spotykać nie będzie?...

Wobec powyższego, wszystkich dotychczasowych i późniejszych jeszcze może środków, jakie rząd dla przedsięwzięcia zgermanizowania kraju naszego wymyśli, nie powinniśmy opuszczać rąk, lecz owszem podwoić pracę naszą, aby szczyt naciskiem germanizmu sprawione, wypełnić.

Wiadomości urzędowe.

Asystent buchalteryi banku pruskiego Niedermeyer w Poznaniu mianowany został kasyerem banku.

Korespondencya Dziennika Pozn.

Monachium, 21 grudnia.

(Stowarzyszenia polskie.)

W Monachium, tak jak wszędzie, kształcąca się młodzież polska złączała się w celu pomocy własnej, t. j. dla wprowadzenia w życie zasad i teorii wygłaszanych przez powszechnie znane „self help“. Stowarzyszenie to trwa od 2 lat; na początku tego semestru liczyło 20 członków; obecnie jest 42, z których 30 studentów politechniki, 5 studentów uniwersytetu i 7 studentów akademii sztuk pięknych. Co sobotę wieczorem odbywa się zebranie ogólne, trwające zwykle

dzień, już zaraz w pieśni pierwszej, otworzył nam wstęp do całej akcji, zgromadził wszystkich działających ludzi rzuciwszy na nich światło mające ich stale oświecać — a zarazem okazać tło i sytuację powszechną: oto ważne zadanie mistrza. Bo zbaczając może poeta epiczny często, zatrzymywał się w drodze przy każdej sposobności — ale błędzić mu nie wolno. Zaraz z początku musi on objąć całość wypadków i zaplanować nad swoim przedmiotem, tak żeby czytelnik lub słuchacz z nim nie błądził nie i wikał się w bezładzie.

W Iliadzie np. jest wojna trojańska żywo występującą, którą wszakże tylko w zakresie jednego wypadku, wiążącego się z gniewem Achilla nam się okazuje. W Odyssei mają równe znaczenie powrót Odysseusa i stosunki na Itace.

Dla tego Homer zbliżył je do siebie opowiadając najpierw pokrótce o zatrzymaniu się bohatera u Kalypso — i zwracając się natychmiast do bolesnego wycekiwania Penelopy i żeglugi Telemacha. Jednym rzutem oka ogarniamy i przeszkody powrotu i to, cenny powrót ze względu na oczekujących w ojczyźnie czyni koniecznym.

Tak i w „Panu Tadeuszu“ widzimy zaraz nam wstępnie zbierającą się u sędziego szlachtę dla sądów w sprawie zamkowej, powracającego Tadeusza, który w myśl Jacka ma pogodzić małżeństwem rozbrat dwóch rodzin — i wieczera w zamku, a oraz przygotowanie do łowów, które w dalszym następstwie mają zniwieczyć zamiary pogodzenia się i stać się hasłem do zbrojnego najeżdżania domu sędziego, które się zwraca przeciw moskiewskiemu wojsku. A zarazem odwołanie nam koniec pieśni tej współczesne położenie polityczne — (i dla tego nie tylko za rozumne — ale za konieczne — stałoby się stanowisko sztuki uważać umieszczenie tego wstępu „Taki były zabawy w one lata“ tu, a nie jak było w pierwszym paryżkiem wydaniu ku końcowi trzeciej księgi).

Z takiego punktu wyjścia bierze początek dalszy tok wydarzeń epicznych, które rozwijają się sposobem wcale obcym lirycznej i dramatycznej poezyi.

Liryczna poezya skupia koncentruje wsw

UWAGI

NAD

„PANEM TADEUSZEM“

ADAMA MICKIEWICZA

PRZEZ

HUGONA ZATHEYA.

(Ciąg dalszy. Patrz nr. 287, 288, 290, 292, 293, 294 i 296.)

Sędzia, pleban i Tadeusz z Zosią, jako nowi dziedzice, częstują włóścian na dziedzińcu według starożytnego zwyczaju. Gdy goście wychodzili z zamku, przepisał Tadeusz co pilnego swojej przyszłej żonie. Proponuje jej uwolnienie włóścian. Przeciwnym jest ten ustęp, a jeszcze piękniejszą odpowiedź Zosi:

„Jestem kobietą; rzadko nie należę do mnie,
Wszakże Pan będziesz meżem: ja do rady młoda,
Co pan urządził, na to całym sercem zgoda!
Jeśli wiośle uwalniane zostaną uboższe,
To, Tadeuszu, będziesz sercu memu droższe.“

Gerwazy protestuje — ale nareszcie, kiedy i „Jasnie Wielmożna Pani“ jego Zofia zezwała, zgodzić się musi, wnosi jednak, żeby chłopom nadać szlachectwo, a wtenczas i Rebajło uzna chłopą równym.

Pleban obwieścił ludowi wesolą nowinę.
Podnani skończyli do paniecia, padli do nog pani.
„Zdrowie Państwu naszenemu!“ ze łzami krzyknęli. —
Tadeusz krzyknął: Zdrowie współobywateli,
Wolnych, równych Polaków! — Wnoszę ludu zdrowie!
Rzeki Dąbrowski — lud krzyknął: niech żyją wodzowie!
Wiwat wojsko, wiwat lud, wiwat wszystkie stany!
Tysiącem głosów zdrowia grzmiąły na przemiany.
Jaka to podniecała, jaka radość, jaka nadzieja i gniew

całej prawicy. Pismo to p. Barthélemy Saint Hilaire wystosowane do byłego p. Agricole Perdi- quier brzmi jak następuje: „Wersal, dnia 12 grudnia 1872. Mój Panie były kolego! Przedłożyłem prezyden- towi rzeczywistemu pismo pańskie, w którym wyraża- zas nu swe uczucia i sympatyje. Ostatnia ministery- alna kombinacja miała na celu osiągnięcie większości dla rządu z ustępstwem dla centrum. Zamierzono od- szukać skutku tego kroku i chciało odebrać co przy- niesie. Tymczasem petycje za rozwiązaniem Zgroma- dzenia pomogły szyki i obecnie niepodobna jest wiedzieć, co z tego wyniknie. Przyjmij Pan i t. d. Pismo to i pod tym względem jest bardzo ważnem, iż pokazuje się z niego, że jeżeli prawe centrum nie oder- wie się od prawicy, zgoda z komisją trzydziestu jest niemożliwą. Tymczasem ani exdyktator Gambetta ani w ogóle jego stronnictwo nie wierzy w porozumienie rządu z komisją trzydziestu, i stoi tak jak dawniej stale po stronie prezydenta w zaufaniu, że on jedyny może utrwalic rzeczywistą w Francji. Zdanie to nie jest bynajmniej bez podstawy, bo p. Thiers cieszy się dotąd jak największą popularnością w prowincji, a nawet lud wiejski pomimo silnej agitacji duchowień- stwa przeciw prezydentowi, przysięga tylko na pana Thiersa. Co się tyczy obaw, że w razie nowych wy- borów stronnictwo radykalne przyszołoby do steru rządu, to są one całkiem bezpodstawne. Użyłoby ono naturalnie większości, ale wedle wszelkiego prawdopo- dobieństwa tylko większość umiarkowaną, chociaż je- żeli obecne położenie dłuższy potrwale miało, to mo- globy z czasem wszystko przeciągnąć do radykalnego obozu.

P. Thiers zjadłszy śniadanie u ministra Dufaure w Wersalu udał się 22 b. m. do Paryża. Na dworcu kolei żelaznej przyjmowali prezydenta prefekt Sekwany i policyi i towarzyszyli mu do pałacu Elizejskiego. Prezy- dent jechał w pysznym powozie mając przy boku je- dnego tylko oficera. Służbę honorową pełnił w pałacu pułk 26, a z bliznami się ekwipaży prezydenta do pałacu, uderzyli tamborzy w bębny i burgrabia pałaco- wy zbiegł do stopni pojazdu. Nie przywiązujemy zbyt wielkiej wagi do tych szczegółów, chociaż przypominają one bardzo czasy Ludwika Filipa. Obecnie rozgościł się prezydent na dobre w Paryżu, zwiedza miasto i od- bywa narady z zaufanymi osobami co do dalszych kroków rządu.

TURCYA.

* **Carogrod**, 22 grudnia. Tutejszy dziennik Konstantynopolis ogłasza korespondencję z Je- rozolimy, według której grecko-bułgarska kwestya po- czyna na nowo kielkować i grozi ciężkimi następstwami. Jak wiadomo wahał się patriarcha Jerozolimski, Ki- rillos głosować na wielkim synodzie za ogłoszeniem schizmy. Z powrotem swym do Jerozolimy został skut- kiem tego przez biskupów pozbawiony piastownej go- dności, a dotychczas uchwała posłana do Porty i eku- menicznego patriarchy do zatwierdzenia. Obie władze oświadczyły, iż zgadzają się jak najzupełniej z po- mienioną uchwałą i wezwwały duchowieństwo dycecezy Jerozolimskiej do oboru nowego patriarchy.

Nim się to stało, uciekł się patriarcha do gwał- townego środka. Bez względu na zapadłą uchwałę, wezwał on duchowieństwo, aby wspólnie z nim wzięło udział w modlitwach przy grobie Zbawiciela, a gdy zakonnicy nie chcą usłuchać tego rozkazu, pozamy- kali się w swych celach, udał się patriarcha z policyą do klasztoru i rozpoczął istne oblężenie pozamykanych w swych komnatach zakonników. Równocześnie zapano- wało w mieście ogromne wzburzenie, a tłumy ludu prze- ciągały ulicami miasta roznosząc postrach i trwogę. Całą tę ekspedycję kierowali dragoni rosyjscy, pod- czas gdy konsul rosyjski przebywał u boku patriarchy pobudzając go do coraz to gwałtowniejszych środków, Policya wpadła do cel, powyciągała zakonników i po- wlokła ich do patriarchy.

Wieczorem udał się patriarcha do grobu święte- go, przy czym asystowali mu konsulowie grecki i ro- syjski w pełnych mundurach; na drugi dzień powtó- rzyły się sceny dnia poprzedniego, przyczem wyz. wzmian- kowani konsulowie nie zmienili ani na chwilę roli ad- jutantów patriarchy. Konsulowie nie zmienili ani na chwilę roli adjutantów patriarchy. Konsulowie innych mocarstw zaniepokojeni ostatnimi wypadkami, uda- li się do gubernatora, aby go zapisać o przyczynę po- dobnego zajść. Na odpowiedź gubernatora, że Grecy czynią to wszystko w obronie swego patriarchy, nie słusznie pozbawionego przez resztę duchowieństwa swe- go urzędu i że obowiązkiem jest jego wzięcie w obronę patriarchę, zmuszonego wystąpić przeciw zrewo- lucjonizowanemu klerowi, odparł konsul niemiecki, że w tym stanie rzeczy gubernator przekracza swą kompetencję. Organiczne bowiem statuta patriarcha-

ty mówią wyraźnie, że duchowieństwo wybiera i po- zwabia godności patriarchatu, i że przeto władza świe- cka nie ma do czynienia. Na to zasłonił się gu- bernator argumentem, że w sprawie tej ma ręce zwią- zane, i że konsul rosyjski zagroził mu, iż go oddali, gdyby ważył się stawić w przeciwnym patriarche obo- zie. W tym stanie poczyniono w Carogrodzie odpo- wiednie kroki, konsulowie zdali swym rządowi raporty, a równocześnie udała się do Carogrodu deputacja gre- ckiego duchowieństwa. Porta w skutek tego poleciła telegramem gubernatorowi, aby wziął w obronę du- chowieństwo i nie uznawał Kirillosa za patriarchę.

Rząd grecki odwołał natychmiast swego konsula z powodu niewłaściwego miśnienia się w sprawy reli- gijne i zamianował na jego miejsce p. Aiwazidesa.

Jeśli się przytem wszystkim weź. ie jeszcze na- uwagę — pisze korespondent carogrodzki Augs. Allg. Ztg. — wypadki na górze Athos i górze Sinai, gdzie rosyjskie duchowieństwo za pomocą rosyjskiego komi- tetu umiało pozyskać sobie znaczne wpływy, w takim razie mimowoli zdaje nam się, iż stoimy przed powtórnym wydaniem kwestyi miejsc świętych, która spro- wadziła wojnę krymską. Porta przezuwa burzę i gotuje się na wielkie doniosłości wypadki. Aby jednakże nie zwiększać ogólnego wzburzenia umysłów, zabroniła tutejszym dziennikom wszelkiej w sprawie grecko-buł- garskiej polemiki i poleciła w artykułach, w których mowa jest o Rosyi, jak największe umiarkowanie. — Dzienniki rosyjskie przeciwnie występują przeciw Tur- cyi od niejakiego czasu bardzo gwałtownie.

OŚWIATA LUDOWA.

Na Oświatę Ludową otrzymaliśmy od p. b. sejmiku polskiego p. H. Nakwaskiego z Tours tal. 10 z tym do- pisem: „niech ci, którzy się zajmują Oświatą, w tym tak małym datku, przesłanym z wychodźstwa, widzą jedynie uznanie ich przedsięwzięcia, w przekona- niu, iż oświata w ogóle, a w szczególności ludowa, w na- szym smutnym położeniu głównym przedmiotem ci- głych starań Polaków być winna.“

Pani zaś Nakwaska z Tours ofiarowała na tenże sam cel kilkadziesiąt napisanych przez nią i wydanych: Po- wieści dla dzieci.

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Paryż, 23 grudnia. Z powodu ogłoszenia arty- kulu, podburzającego obywateli do wzajemnej niena- wiści i zaczepiającego Zgromadzenie narodowe, zawie- szł gubernator Paryża dalsze wydawnictwo dziennika Le Corsaire.

Brussels, 24 grudnia. Indépendance belge ogłasza okólnik dowódcy gwardyi cywilnej Antwerpii, wzywający wszystkich dowódców gwardyi cywilnej kraju na dzień 29 m. b. do Antwerpii, aby się nara- dzić nad tem, w jaki sposób uzyskać można zupełniej- sze od rządu zadośćuczynienie nad to, jakie dał tenże przez proste zżeganie wystosowanej przeciw gwardyi cywilnej broszury pułkownika Brialmont. Prócz tego ma być jeszcze roztrząsana kwestya nowego uzbrojenia i zmiany regulaminu służbowego.

Aleksandria, 23 grudnia. Wedle listu, przesła- nego do austriackiego konsula p. Hansa w Chartum, datowanego z Akaba z 7 listopada, przybyło tamże 10 łodzi handlowych z krajowcami, które wskazuje od sir Samuela Bakera nie przywoziły ani żadnych usztynych wiadomości ani listów jego dla Europy. Krajowcy wiedzieli tylko, że p. Baker w roku zeszłym z 2,000 żołnierzy udał się z Gondokoro do Kamrzi, że w tam- tej okolicy stoczył walkę przeciw krajowcom a nastę- pnie powrócił. Pod oddaloną się od Gondokoro podróż dwutygodniową wsią szczył następnie drugą z krajo- wcami petyczkę. Reszta wojska p. Bakera pozostała była podczas tej wyprawy w Gondokoro.

Nowy-York, 25 grudnia. Wedle nadesłanych tu z Honolulu wiadomości umarł król wysp Sandwich- skich Lot Kamehameha V. Następcą jego jeszcze nie obrany.

TEATR POLSKI W POZNANIU.

Wieczór wczorajszyszy należał wyłącznie do tej publiczności, która, oczekując niecierpliwie niedzieli i dni świątecznych, uważa teatr narodowy za częstą tych przyjemności, jakimi urozmaica sobie dni wolne od ciężkiej pracy. — Jak zwykle tak i wczoraj teatr letni zapełnił się od dołu do góry publicznością, na którą liczyć w święta i niedziela. Tym razem przedstawiano Żyda w beczce, Adama i Ewę, a w końcu Ulicznik.

Warszawskiego wszystkie już widziane na tutejszej scenie. W pierwszej komedyi odznaczył się grą wiersną i będącą jakby odbiciem rzeczywistości p. Benda, a obok niego p. Puchniewski; w drugiej dzielił się naprzemiennie oklaskami pani Bolechowska i p. Mołski, którego piękny baryton zwrócił na siebie powszechną uwagę; w trzeciej zaś p. Puchnie-

wski gra swoją, nie pozostawiając nie do życzenia, utrzymy- wał w nastrój serdecznej wesołości zgromadzonych widzów. Jak się dowiadujemy, było wczoraj w teatrze przeszło 900 osób.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Petersburg, 27 grudnia. Buletyn o zdro- wiu rosyjskiego ks. następcy tronu. W czwartek rano o godzinie pół do dwunastej nie wznógł się w ogóle stan febryczny. Zwiększona wie- czorem febra ustąpiła. W. książę spał minionej nocy po raz pierwszy przez 4 godziny bez przerwy. Stan silny zadowalniający.

WIADOMOŚCI MIEJSKOWE I POTOCZNE.

* **Poznań**, 28 grudnia. Przypominamy czytelnikom naszym, że jutro na scenie teatru miejskiego odegrana będzie komedya w 3 aktach, napisana przez Telefora Swojskiego p. t. **Poznańskie w Włoszech**. Dyrektora teatru pozyskała, jak już donosiliśmy, p. Wandę (Bogdan) Kleczkowską na występie na scenie polskiej, a mianowicie na dzień 2 i 4 sty- cznia 1873 r.

* **Celem klasyfikacji podatku dochodowego** odby- wają się obecnie pod przewodnictwem dyrektora policyi Stau- dego posiedzenia w gnauch dyrekcyi policyi. Członkami komisji szacunkowej są pp.: Breslauer, Briske, Czapski, Garfey, Ger- stel i Magnuszewicz. Zastępcami tychże pp. Löwsohn, Meyer i Piltner.

* **Wydanie katolickiego księdza**. W Poznaniu prze- bywał od niejakiego czasu ks. Witkowski, który tu przyjechał z Paryża. Policya skonstatowała, jak tutejsze Niemcekie do- noszą dzienniki, iż rzeczonemu duchownemu robiło często wycieczki na prowincję (?) i że jest Jezuitą, „kazała mu wynosić się z granic pruskich. Wywieziono go pod eskortą komisarską policyi.

* **Przed kilkoma dniami** donosiliśmy o sprzedaży nowego domu będącego własnością dra. Koszutskiego; dziś do- wiadujemy się, że sprzedaż rzeczona nie przyszła jeszcze osta- tecznie do skutku.

* **Wagon niepospolitych rozmiarów** zwracał na się w tych dniach na tutejszym dworcu lokal uwagę publiczności. Takowy przybył z Rosyi, żądaj wysłano go, celem należytego tegoż wypróbowania. Należy on do trenu, którym carowa rosyjs- ka odjechała nie długo podór do Włoch.

* **Miejscowe policyjne doniesienia**. W nocy z soboty na niedzielę rozbito na starym rynku budę jarmarcznią, zjad skradziono znaczną ilość wędlinych przedmiotów. — Przytzy- rmano w niedzielę po południu karane już raz indywidualnie przy sprzedaży końskiej dery, skradzionej zapewne z wozu pozosta- wionego bez nadzoru.

* **Potwierdzono** w urzędzie nauczycieli Ant. Knutha przy szkole w Wysoce i naucz. Górskiego przy szkole w Bondeczu, pow. wyrz.; nauczyciel zaś Hipolit Jasiński został ustanowiony tymczasowo przy szkole w Skokach.

* **Zmiany w biegu poczt**: Z Wągrowca do Pozna- nia odchodzi o 13⁰⁰ w poł., z Rogoźna o 1⁰⁰ po pol., z Du- gię Gostiny o 3⁰⁰ w poł., z Mur. Gostiny o 4⁰⁰ po pol.; ze Skoków do Di. Gostiny o 1⁰⁰ po pol.; z Pity do Rogoźna o 8⁰⁰ przed poł., z Uścia 9⁰⁰ przed poł.; z Chodzieży 11⁰⁰ przed poł., z Budzyna 12⁰⁰ przed poł.; z Gniezna do Nakła 9⁰⁰ przed poł., z Gąsawy 1⁰⁰ przed poł., ze Żnina o 2⁰⁰ po pol., ze Szubina 5⁰⁰ po pol., z Nakła 5⁰⁰ wiecz.; z Gniezna do Wrześni 3⁰⁰ po pol.; z Wrześni do Gniezna 10 przed poł.; ze Strzelna do Mogilna o 5⁰⁰ po pol.; kariola z z Mokrego do Mogilna 6⁰⁰ wiecz.; z Kram- ski do Pity 2⁰⁰ po pol., ze Smolowa do Pity o 3 po pol. zim.

* **Ks. Głabiszowski**, nauczycielowi religii w Wągrowcu, ma być wytoczone — jak donosi Posener Zeitung, śledztwo dyscyplinarne, a to z powodu, iż tenże odczytał uczniom list pa- sterski oddający dycecezy poznańskiej pod opiekę serca Jezusowe- go.

* **Z Leszna**. Na ostatnim posiedzeniu reprezentacyi miasta uchwalono budżet na rok 1873. — i rzyehody i rozehody wynoszą po 33.500 tal. w roku 1872 wynosiły po 25.600 tal. Nadwyżka w przychodach spływa po większej części z podatku dochodowego i podatku od mlewa i rezi; podatek dochodowy wynosił będzie obecnie 10.400 tal. (w 1872 wynosił 8.000 tal.), podatek zaś od mlewa i rezi 6325 tal. (1872 r. 5707 tal.). Na szkoły i cele naukowe wydaje miasto 5422 tal.; z tego przypada na szkołę katolicką tylko 1356 tal., na ewangelicką 2648 tal., na żydowską 996 tal., oświecenie ulic kosztuje 1319 tal. z tego przypada na gaz 1054 tal., na petroleum 265 tal. Dług; zaciągnięty na wodociągi zredukował się już, skutkiem umorza- nia corocznie 800 tal., z 8000 tal. na 3200 tal.

* **Z Bydgoszczy**. Tutejsza reprezentacja miasta, ba- cząc na wzmagającą się ciągle drożyznę, zamysłała podnieść pla- ce nauczycielom, przy czem będzie mieć na oku zasadę, jaką przy podwyższaniu płacy nauczycielom kierowano się w Po- znaniu.

* **Na inserat piekarzy** trzemeszyskich, iż podwyż- szają ceny chleba i bułek, odpowiedział w tymże samym Dzien- niku powiatowym zbiorowo wiele familii z Trzemeszna, że piekarze mogą sobie piec jak chcą, ale nikt od nich kupować nie będzie. Jest to więc strejk na strejk, ale ile się zdaje, szan- se powodzenia nie są po stronie piekarzy.

* **W Inowrocławiu** na sali hotelu p. Bergera w dniu w dniu 20 stycznia odbędzie się bal na cele dobroczynne. Go- spodarami balu tego są pp. Fr. Brzeski, Br. Drwieski, Maks. Kozłowski, Wł. Jaraczewski, Joz. Kościelski i Aleksander Wo- lański.

* **W Książu** w poniedziałek 30 grudnia odbędą się wybory dwóch reprezentantów rady miejskiej.

* **Chełmińska dyceceza** liczy obecnie 10 kanoników, 18 emerytów, 390 świeckich księży, między którymi 21 licencya- tów i 8 doktorów, 24 zakonników, 113 Sióstr Miłosierdzia i 69 alumnów.

* **Assygnaty rosyjskie** starego stempla od dnia 13 stycznia r. p. tracą wartość i nigdzie nie będą przyjmowane. Ktoby więc takowe posiadał, powinien wymienić je w kasach

zadanych w Kongresówce lub Rosyi na assygnaty nowego stempla.

* **Z Krakowa** donoszą nam, że tamże dnia 21 b. m. odbyło się pierwsze zwyczajne posiedzenie akademii umię- tności. Zajął je prezes dr. Majer. Następnie odbyły się wy- bory na dyrektorów i sekretarzy trzech wydziałów akademii. Wybrani zostali: dyrektorem wydziału filologicznego dr. Me- cherzyński, sekretarzem dr. Karol Estreicher; dyrektorem wy- działu historyczno-filozoficznego dr. Józef Kremer, sekretarzem prof. Józef Szulski; dyrektorem wydziału umietyczno-przyro- dnicznego dr. Józef Dietl, sekretarzem dr. Alfred Biesiadecki. — Zgromadzenie na przemianowie przesła swego niechęć pamięć świeżo zmarłego członka Wincentego Pola, powstaniem. Uchwa- lono następnie sposób uzupełnienia liczby pierwszych 24 człon- ków, przedstawieniem kandydatów na jedno miejsce, śmiercią Wincentego Pola opróżnione. Prócz ks. Pawłowskiego kan. kap. przemyskiej, tylko miejscowi członkowie wzięli udział w zgroma- dzeniu.

* **Wystawa starożytności** została dnia 22 b. m. otwarta w Krakowie. Trwać ona będzie do dnia 15 stycznia 1873 roku.

* **Wszelchnia Rzymka** zamierza z wielką uroczy- stością obchodzić jubileusz, wielkiego swego członka i nauczy- ciela, największego mistrza nowożytności wiedzy, rodaka naszego Mikołaja Kopernika. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady akademickiej, rektor uniwersytetu oświadczył zgromadzonemu areopagowi uczonych włoskich, że w obec obchodu czterechset- letniej rocznicy nieśmiertelnego Polaka, Rzym, starodawna pań- leńia, która go przechowywała w swem łonie, obowiązuje pozostać nie może. Dalej skróciwszy zasługi naszego wielkiego rodaka wniósł o uroczyste wzniesienie mu pomnika. Wniosek ten zgroma- dzenie jednomyślnie przyjęło.

* **Kosztom rządzą Zjednoczonych Am. Półn.** buduje się olbrzymi teleskop mający objętość przewyższającą wszystkie dotychczas znane przyrządy tego rodzaju. Koszt obliczono na 50,000 funtów szterlingów. Ma być ustanowiony na górach Sierra — Nevada (7200 stóp) lub górach Skalistych (8240 stóp) celem robienia obserwacyi astronomicznych.

* **Pastor Grantz** odkrył w Kairze w synagodze zbu- dowanej według podania około 25 roku po nar. Chr. relikwiię biblij w języku hebrajskim, o którym sądzi, iż pochodzi z cza- sów Tytusa.

* **Kalendarz**. Jutro w sobotę dnia 28 grudnia Mło- dziankowi w kalendarzu słowiańskim Godziława. Wschód słońca o godzinie 8 minut 13⁰⁰, zachód o godzinie 3 minut 50.

Dnia 28 grudnia koronacja Zygmunta III. — 1806 bitwa pod Pułtuskim i Golyminem.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 28 grudnia:

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Rollin z Gwarzewa, Beau- ther z Gołecina.
HOTEL RYMSKI. Hr. Dobrzyński z Lowencina, prof. dr. Auerbach z Wrocławia.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Rothe z Konarzewa, prof. Zieliński z Leodyum.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

Kursa telegraficzne.

BERLIN, 27 grudnia 1872.

Stan powietrza: piękne

kurs początk.	kurs końcowy	kurs początk.	kurs końcowy
Pszennica: stałej na grudzień	84½	Olj skalny: w miejsu	15½
na kwiec-maj na maj-czerwiec	82½	March. pozn. E. B. Pruskie oblig. p. Nowe pozn. list. z. Pozn. rent. listy Kolj zel. państ. Lombardy	104½
Żyto: spok. w miejsu	57	Aust. losy z 1860 Włoska renta	64½
na kwiecień-maj na maj-czerwiec	55½	Amerykany	96½
Olj rzep. spok. w miejsu	23	Austr. akc. kred. Pożyczka turecka 7½. Rumuny Pol. listy likwid. Rosyj. banknoty Austr. renta srebr. Uspos. stałe.	51½
na kwiecień-maj na maj-czerwiec	22½		
Okowita: słabo na grud.	18 11		
na kwiec-maj na maj-czerwiec	18 15		
owies: spok.	42		

KORESPONDENCYA REDAKCYI.

Wszystkim życzliwym dla nas, za nadesłane życzzenia świąt, serdecznie dziękujemy.

Obwieszczenie.

Ponieważ z powodu prawa z dnia 21 lu- tego b. r. (Zbiór praw str. 160) cena debitu przeznaczonych do użytku dla szyprow Książ- czek służbowych, począwszy od 1 marca br. — zniesieniem stępla — z 10 gr. na 1 sgr. zniziona została, podaje się więc niniejszem do wiadomości publiczności trudniące się żegluga, że książeczki służbowe dla szyprow począwszy od 1 stycznia 1873. już nie u- rządzają królewskiego zarządu poborów, lecz u królewskiej Dyrekcyi policyi tu w miejsu i w miejskich zarządach policyjnych w No- wemięście nad W. Sremie, Murwanęj Go- ślinie, Obornikach, Obrzycku, Wronkach, Sie- rakowie, Międzychodzie i Skwierzynie nad W. po cenie 1 sgr. za egzemplarz dostać można. U królewskiej Dyrekcyi policyi tu w miejs- cu jako też w miejskich zarządach policyjnych w Sremie, Międzychodzie i Skwierzynie nad W. są w zapasie książeczki służbowe dla szyprow żeglujących po Elbie. (5992)

Królewska Regencya, wydział dla spraw wewnętrznych. **Wegner.**

We wszystkich księgarniach i w **Ekspedycyi Dziennika Po- znańskiego** nabyć można za 2½ sbr.

J. I. Kraszewskiego **PAMIĘCI** **Wincentego Pola**

1807-1872, w osobnej odbitce z Dziennika Po- znańskiego.

Następujące **obligi powiatu Inowro- clawskiego** zostały dnia 10 lipca 1872 publicznie wylosowane:

Litr. A. na 500 tal. Nr. 87 i 102.
Litr. B. na 250 tal. Nr. 4. 106, 242. 358. 368.
Litr. C. na 100 tal. Nr. 48. 167, 201. 277. 354. 371. 387.
Litr. D. na 50 tal. Nr. 155. 180. 270. 340. 359. 397. 428.

Te 21 sztuk obligi powiatowych wypo- wiada się niniejszem. Dzierżyciel tych obli- gów wzywamy, aby nominalną wartość tychże za zwrotu owych obligi powiatowych wraz z kuponami aż do dnia 1 lipca 1873 odebra- li albo w tutejszej Król. Kasie powiatowej, albo u Towarzystwa dyskontowego w Berlinie, albo u Michała Levy w Bydgoszczy, lub na- reszcie u G. Salomonson i Sp. w miejsu.

Obliki te oddać trzeba w stanie kursowym

Za brakujące kupony odciągnie się odnośna prowizya. (5985)

Inowrocław, 21 grudnia 1872.

Komisya finansowa **stanów powiatu.**

Lakier **z farba** zaraz schnący, **froter** żółty, biały i per- lowy, własnej fabryki poleca

R. Barcikowski **Na Sylwestra!**

orzechy cudowne, w których znajdują się przepowiednie i cen- nie niespodzianki, sztuka 5 sgr. **Karol Marberg**, Wrocław. Ketzberg 9.

Folgende **Kreisobligationen** des Krei- ses **Inowrocław** sind am 10 Juli 1872 öffentlich gezogen:

Litr. A. auf 500 Tal. Nr. 87 u. 102.
Litr. B. auf 250 Tal. Nr. 4. 106, 242. 358. 368.
Litr. C. auf 100 Tal. Nr. 48. 167, 201. 277. 354. 371. 387.
Litr. D. auf 50 Tal. Nr. 155. 180. 270. 340. 359. 397. 428.

Diese 21 Stück Kreisobligationen werden hiermit gekündigt. Die Inhaber derselben ersuchen wir, deren Nennwert gegen Rück- gabe der Kreisobligation nebst Zubehör bis zum 1 Juli 1873 entweder auf der hiesigen Königl. Kreis Kasse, oder bei der Michael Levy in Bromberg, oder endlich bei G. Salomon- son und Comp. hierselbst in Empfang zu neh- men. Diese Werthpapiere sind in conrsta- higen m Zustande zurückzugeben. Für die feh- lenden Coupons werden die bezüglichen Zin- sen abgerechnet.

Inowrocław, den 21 December 1872.

Die Kreisständische **Finanz Commission.**

Obwieszczenie. Dnia 21 mb. odprawia się msza żałobna za sp. Sew. hr. Mielżyńskiego w kościele w D. Bysławiu w Prusach Zachodnich. (5983)

Obwieszczenie. Odchody kuchenne w miejskich zakładach dla ubogich, oraz zużyta słońa w roku 1873 oddana ma być najwięcej podającemu w dro- dze submisji. Chęć odbiorstwa mających wy- zwały, aby oferty swe, zapieczętowane i od- powiednim opatrzone napisem najpóźniej do 30go grudnia r. b. z rana do godziny 11 w którym to czasie otworzenie ich nastąpi złożyć na ratuszu w biurze dla ubogich, gdzie i warunki przejrzeć można, na ręce p. Sims przełożonego biura. (5978)

Magistrat.

Gips, gips, miałko mielony regularnie w zapasie poleca kopalnia (5988)

W Wapnie.

Od 1-go stycznia 1873 wychodzić będzie w Warszawie

Ognisko Domowe.

Tygodnik poświęcony **sprawom życia rodzin- nego, wychowania fizycznego i umysłowego, kultury, cywili- zacyi, gospodarstwa domo- wego.**

Przedpłata dla prenumeratorów zagranicznych rocznie 7 rs., półrocznie 3 rs. 50 kop.

Biuro redakcyi „Ogniska Domowego“, gdzie korespondencye i przedpłata winny być adresowane, znajduje się w **Warszawie** Krakowskie przedmieście N. (444) 73.

Oljw do maszyn **Smarowidło do wozów** **Olj skalny** Iszczę prób poleca **R. Barcikowski** w Bazarze. (5994)

Gips, gips, miałko mielony regularnie w zapasie poleca kopalnia (5988)

W Wapnie.

Prospekt [wyciąg].

Powzięty od dawniejszego czasu i z stron rozmaitych plan, który jednak rozbił się dotąd o fortyfikacyjne i inne niewykonalne trudności, wybudowania

domu mieszkalnego wraz z kasynem u wód w Kołobrzegu

z pewnością obecnie wykonany zostanie.

Droga kupna nabytym zostało miejsce przeszło 40.000 stop obejmujące, w najpiękniejszej i najzdrowszej części ruchu kąpielowego pomiędzy promenadą a „Pfannschmiede” położone a budowa tego nagląca potrzebą wywołanego zakładu rozpoczęta zostanie z dniem 1 stycznia 1873 r. by, jeżeli Bóg pozwoli, był skończony o ile się to da a w każdym razie po większej części do użycia na przyszłoroczny sezon jako nowa ozdoba naszego Ujścia.

Dla wykonania przedsięwzięcia utworzono się Towarzystwo akcyjne z kapitałem zakładowym 75.000 tal., które z potrąceniem stałej hipoteki 12.000 tal. pod następnymi warunkami subskrypcyjnymi w sumie jeszcze pozostałej

63.000 tal. po kursie al pari

w akcyach 100 talarowych w obieg puszczo i być mają.

Kto się tem przedsięwzięciem interesuje i chce takowe popierać a zarazem korzystnie ulokować kapitał swój, niechaj w podanych niżej miejscach subskrypcyj każdy sobie dać dokładny prospekt wraz z obliczeniem zyskowności, gdzie i fotograficznie widoki zamierzonych budowli są wyłożone.

Kołobrzeg, w listopadzie 1872.

Komitet zakładowy

celem wybudowania domu mieszkalnego wraz z kasynem na akcyje w Ujściu kołobrzegskim (Kolbergmünde).

R. von Schröder-Lübbow, landrat i właśc. dóbr rycerskich, przewodniczący.
Dr. jur. Heimann, radca miejski w Wrocławiu.
Dr. Hirschfeld, radca zdrowia.
C. Lehment, konsul.
Michaelis, radny miasta.

Warunki subskrypcyj.

§. 1. Subskrypcja celem przyjęcia **63.000 tal. akcyi w 630 sztukach po 100 tal.**

dom mieszkalny wraz z kasynem w Ujściu kołobrzegskim odbywa się 27 i 28 grudnia rb.

w Kołobrzegu u konsula p. Lehment, u Herm. Kröning, u P. Lewinberg, u radcy handlowego A. Heymanna, u Berlinu u berlińskiego banku stowarzyszenia (dawn. A. Lilienhain), u pana R. Fraenkel (W. Fryderykowska ul. 57), u Szczecinie u pp. Ludewig u Dürr, u Wrocławiu u dostawcy nadwornego p. Alberta Fuchs'a (Świdnicka ul. 49), u Poznaniu u p. Manasse Werner, u Warszawie u braci Partowiczów

po kursie al pari w zwykłych godzinach służbowych.
§. 2. Przy subskrypcyj należy złożyć 10% sumy nominalnej jako kaucyj w gotówce. Wpłata dalszych 30% musi nastąpić do 15 stycznia 1873, podczas kiedy wpłata ostatnich 60% dopiero na przyszłą wiosnę według potrzeby i po poprzednim 4tygodniowym zawiadomieniu nastąpi. Wynagrodzenie za prowizję nie nastąpi, natomiast biorą panowie akcyonariusze od dnia 1 stycznia 1873 r. udział w zysku czystym za r. 1873.
§. 3. Wpłata pierwszych dwóch rat odbywa się za kwitem tymczasowym, za którego zwrotem przy wypłacie ostatniej raty wydawane będą akcyje oryginalne wraz z toaletnią arygnacją dywidendowem.
§. 4. W razie gdyby subskrypcja przewyższała kapitał potrzebny, zastrzega się redakcja.
§. 5. Opieszali akcyonariusze tracą prawa swoje z subskrypcyj na akcyje i uskuteczniionych wpłat częściowych na rzecz Towarzystwa.

Za pośrednictwem Administracji Dziennika Poznańskiego nabyć można:

Wiedza o prawach dla obywateli państw pruskich, z niem. na polski język przeł. 1793, Berlin. 10 sgr.

Administracja Dziennika Poznańskiego przyjmuje aż do końca roku bieżącego przedpłaty w ilości 7 talarów na

Korespondencye Adama Mickiewicza,

Chcących tom drugi już wyszedł stała księgarni Luksemburskiej w Piekaryżu.

Wauczycielka, Polka, posiadająca w Warszawie, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. A. A. Poznań Szyperska ul. Nr. 12. (5989)

Żona, zdolna udzielać początków w naukach poszukuje miejsca. Listy przysłać ekspedycyą Dzien. Pozn. pod lit. J. K. Nr. 5990. (5990)

Mała Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Ważna Historia Polska dzieł z obrazkami. Ułożył J. Chociński, 64 str. Treść: I. Królowie polscy, II. Wojny polskie, III. Świąt polski, IV. Uroczyska polskie, V. Pytania i zagadnienia z historii polskiej, VI. Polecenia godne książki, VII. Polecenia godne książki, VIII. Polecenia godne książki, IX. Polecenia godne książki, X. Polecenia godne książki.

Broń myśliwska,

fabrykat

Józ. Offermann

puszkarza w Kolonii n. Renem. Wytłaczony medal w Bydgoszcz 1868 i w Królewcu 1869.

Pojedyncza fuzya od 3 1/2 tal. począwszy
Dubeltówka 6 1/2 „ „ „ „
damasc. i pat. 11 „ „ „ „
Lefauchaux 22 „ „ „ „
Revolwery, sztucery, sprzęty myśliwskie
każdego rodzaju poleca w wielkim wyborze
przy dwutygodniowej próbie i każdej gwarancji.
(5303)

K. o. nadwornego dentysty

Dr. J. G. Poppa

Roslin. proszek do zębów.
Czyści zęby tak dobrze, że nie tylko usuwa przy codziennym używaniu osad winny, ale nadto przysparza dla zębów białości i delikatności.

K. o. nadwornego dentysty

Dr. J. G. Poppa

Anatherynowa woda do ust!
najbezpieczniejszy środek do utrzymania zdrowo zębów i dziąseł, jako i do leczenia chorób ust i zębów. (998)
Do nabycia w Poznaniu u wdowy H. Kirsten.

CIERPIENIA SZYI CHOROBY KRTANI I UST CUKIERKI DETHANA

są niezawodnym środkiem przeciw cierpieniom szyi, utracie głosu, zapaleniu gardła, cuchnącemu oddechowi, zawirowaniu w gardle, oparzeniu i nabrzmieniu w gardle, spowodowanemu przez ciągłe palenie tytoniu lub używanie merkuryszu. Lekarze zalecają je szczególnie dla kaznodziejów, mówców i śpiewaków. (488)

W Paryżu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 50; w Poznaniu w aptece dra Mankiewicza; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego, i we Lwowie w aptece p. Mikolash.

Bez medycyny.

Cierpiący na piersi i płuca

znajdą bardzo prostym sposobem i nawet w przypadkach przez lekarzy za nie do leczenia uznanych radyczną ulgę w swych cierpieniach. (5905)

bez medycyny.

Po szczegółowym opisie choroby bliższe informacje listownie przez

Dyr. J. H. Fickert, Berlin.

Wall-Strasse Nr. 23.

Bez medycyny.

Sól kuchenna

poleca tanio

R. Barcikowski

w Bazarze.

Ucznia

poszukuje handel towarów szmuklerskich, białych i drobnych (5967)

W. Kortaka

w Bazarze.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż z dniem 1 stycznia r. p. urzęduję tutaj w miejscu przy ulicy Św. Marcina skraj Nr 78

Biuro techniczne,

w którym będę przyjmował polecenia dotyczące wszelkich prac budowniczych, drenarskich jako i geometrycznych.

Upraszając Sz. Publiczność o łaskawe poparcie oświadczam, iż przy nabytych wiadomościach tak teoretycznych, jako i praktycznych, prace mi powierzone jak najumienniejszy i najsumienniejszy przy bardzo przystępnych warunkach wykonywać będę.

W. Ostrowski inżynier.

Auxilium Orientis

sporządzone z najdroższych i najrzadszych roślin wschodu, głośnie i nadzwyczaj szybkiego skutku przy

chorobach syfilitycznych

białych upławach

upławach kanału moczowego i zapaleniu pęcherza

Wyskok do mycia

środek na picie choroby. Cena 1 tal.

■ We wszystkich przypadkach najskuteczniejsza tajemnica ■

Rzeczono lekarz, a wraz z przepisem używania i t. d. można nabyć za nadaniem należności przez (4774)

Th. Gartmann, BERLIN.

13. Neue Jakobstrasse. 13.

Esencya na włosy

z nieszkodliwych substancji sporządzona, ochrania przed wypadaniem włosów, służy do wzmożenia skóry nagłowej, jest we flaszkach po 12 sgr. do nabycia (4629)

W APTECE DRA MANKIEWICZA.

SIROP UŚMIERZAJĄCY

ze skórek gorzkich pomarańczy

I BROMKU POTASSU

Dr. J. P. LAROSE,

2, rue des Lions-Saint-Paul, Paryż.

Wszyscy lekarze przyznają Bromkowi Potassu chemicznie czystemu działanie usmierzające i kojące na rozdrażnienie całego systemu nerwowego. W połączeniu z Siropem Larose ze skórek gorzkich pomarańczy, którego działanie regulujące funkcje żołądka i kisiel jest powszechnie uznane. Bromek potassu przepisuje się przez lekarzy dla osób dorosłych w chorobach serca, kanałów trawienia i odciekaniu, w dolegliwościach nerwowych; w ogóle w cierpieniach nerwowych i w stanie ciężkiej, jak również dla dzieci kiedy idzie o uspokojenie nie rozdrażnienia nerwowego, bezsenności i kłopotu podczas wyrzania się snu. Dostać można w Warszawie w składach aptekach aptekach PP. Mikolash; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Wrocławiu w aptece P. Kullak; w Poznaniu w aptece D. Mankiewicza; w Wilnie w aptece P. Chróścickiego.

Majętność Wolsztyn sprzedaje w rewirze leśnym Barłoznia starodrzew budulecowy więcej dającym za gotówkę w terminach licytacyjnych, odbywających się w każdorazowy poniedziałek. (5582)

Gajewski.

Gospodarstwo,

położone w Ślawnoszewie pod Kotlinem składające się z 51 morgów magdeburskich ziemi pszennej, będącej w najlepszej kulturze, również z zasiewem zimowym, z nowym wiatrakiem, dwoma domami mieszkalnymi, również kompletnymi budynkami gospodarskimi, wszystkimi w najlepszym stanie, bo przed trzema laty zbudowane, nam z zamiar z wolnej ręki natychmiast sprzedać. Nadmieniam, że wiatrak mając swój własny dom mieszkalny, mogą stosownie do życzenia z kilku lub kilkunastu morgami ziemi oddzielnie sprzedać.

Walenty Wojczak, gospodarz. (5977)

27 wolów,

zdalnych do pracy jako i na opas, ma do sprzedania Dom. Bedzi-towo p. Łabiszyn, stacya kolei Złotniki. (5942)

16 sztuk tucznych wolów ma na sprzedaż Dominium Lednogóra pod Poddiskami. (5998)

Z Dom. Jaroszewa pod Mieściskiem zostały skradzione z dnia 22 grudnia w nocy:

1) Kłacz lyso-kasztanowata z tylną pęciną białą 6 lat mając.
2) Kłacz myszkowata bez odmiyny 6 lat mając.
3) Kłacz złotogława bez odmiyny 5 lat mając.

Ostatnie dwie zębne.

Z Mieściska przed 8miu tygodniami także skradzione zostały:

1) Wałach kary z gwiazką 5 lat mając.
2) Kłacz gniada bez odmiyny 4 lata mając.

Za wyposrodowanie sprawcy pierwszeństwa drugiego kradzieży, aby takowego stawić przed prokuratorem, ofiaruje właściciel 20 tal. nagrody. (5982)

Znawca drzewa

(bracket, (5981)

t. z. regimentarz, znający praktycznie wyrób drzewa, na którego się w tej mierze spuścić można, znajduje natychmiast umieszczenie do nadzoru i kierowania robot przy dobrej pensji u

M. Luxenberg, Wrocław.

Frydr. Wilh. ul. 53/54

Rządca gospodarczy, Polak, bezenny, wolny od wojskowości — od kilku lat samoizolnie zajmujący stanowiska i w dobre świadectwa dotychczas pełnionych obowiązków i rekomendacje zaopiniowane — obecnie w miejscu, poszukuje od N. Roku 1873 innego stanowiska. (5812)

Adres do Ekspedycy Dziennika Poznańskiego pod Nr. 5192.

Pisarz gospodarczy z dobremi świadectwami, wolny od wojskowości poszukuje od Nowego Roku miejsca. (5987)

W. Rzeny

Ekonom, kawaler, 12 lat praktykujący we wzorowych gospodarstwach, a będący jeszcze w miejscu p-szukuje obowiązków odpowiednich od Nowego Roku Zgłoszenia pod adres. A. W. Zakrzewo p. Mieściskiem. (5984)

Teatr amatorski

w Śremie.

Niedziela d. 29 grudnia 1872 na sali p. Kochanowskiego w Strzelnicy

I. CONSILIUM FACULTATIS komedya w 1 akcie.

II. Ochlebiei wodzie krotowila w 1 akcie ze śpiewkami.

Blizsze szczegóły oznaczają afisze. (5986)

E. W. Czapiński,

Księgarnia F. H. Richtera w Poznaniu przy Wilhelmskim placu Nr. 15

poleca swój dobrze zaopatrzony

skład nut muzycznych,

kompozycje na sam fortepian i na 4 ręce, salonowe, z oper wyjątki w układzie łatwym i trudniejszym. Śpiewy polskie, włoskie, francuskie i niemieckie z towarzyszeniem fortepianu. Mianowicie zwraca uwagę na wielki wybór

Nut tanich

po 1 sgr. za arkusz i niżej — zamiast zwykłej ceny 5 sgr., całe opery w układzie fortepianowym, potpouri, uwertury, wyjątki z oper i t. d. Prócz tanich nut klasycznych znajdują się także po zniżonej cenie kompozycje nowszych autorów, jak: Aschera, Beyera, Chopina, Jungmanna, Kalkbrennera, Kruga, Kullaka, Karola Meyera, Oestena, Rossellena, Schumanna, Spindlera, Vossa, nawet tańce Jana i Jozefa Straussów.

Abonament nut muzycznych

każdego dnia pod bardzo korzystnymi warunkami rozpocząć można. Katalogi tanich nut na żądanie bezpłatnie, na prowincję franko rozsyłam.

SPRAWOZDANIE

prywatnej kasy oszczędności i pożyczek weksl. w Śremie za czas od 1 lipca 1871 do 1 lipca 1872 r.

I. Wpływ.

1. Remanent zeszłoroczny	3,727 tal.	1 sgr. 6 fen.
2. Depozyta	53,109 „	22 „ 1 „
3. Zwrot pożyczek	49,905 „	25 „ 8 „
4. Procenta od pożyczek	6,552 „	24 „ 4 „
5. Zwrot kosztów procesowych	156 „	— „ — „
	113,451 „	13 „ 7 „

II. Rozchód.

1. Koszta administracji	667 „	19 „ 10 „
2. Odebrane depozyta	31,722 „	3 „ 1 „
3. „ procenta od depozytów	923 „	5 „ 7 „
4. „ pożyczki	74,114 „	— „ — „
5. Awansowane koszta procesowe	156 „	1 „ — „
	107,582 „	29 „ 6 „

Pozostało w kasie gotówką do przeniesienia na rok następny 5,868 „ 14 „ 1 „

III. Stan kasy.

A. Aktywa.

1. Pretensye wekslowe i hipoteczne włącznie z kosztami procesowymi	109,448 tal.	17 sgr. 5 fen.
2. Gotówka powyż. wykazana	5,868 „	14 „ 1 „
	115,317 „	1 „ 6 „

B. Pasywa.

1. Depozyta z procentami do 1 lipca 1872	107,887 „	20 „ 7 „
2. Przewyżka pasywów z dawniejszych lat (fundusz rezerwowy)	5,219 „	19 „ 8 „
	113,107 „	10 „ 3 „

Przewyżka pasywów za rok ubiegły wynosi więc . . . 2,209 tal. 21 sgr. 3 fen. Śrem, 22 grudnia 1872.

podp. L. Smitkowski. A. Raczyński. L. Karpiński.

J. Tadrzyński.